

Uderzenia w tył samochodu są częstymi kolizjami i stanowią blisko 30% wypadków.* Dochodzi do nich nie tylko z powodu szybkiej jazdy, nieostrożności kierowców czy zbyt późnego hamowania – przyczyną może być też nieumiejętność oceny szybkości, z jaką porusza się samochód jadący przed nami.

Błędna ocena prędkości oraz zbyt mała odległość pomiędzy pojazdami w ruchu może doprowadzić do najechania na auto jadące z przodu, szczególnie w obliczu nieprzewidzianych sytuacji na drodze. Tym bardziej, że kierowca nie jest w stanie określić, czy samochód jadący przed nim porusza się wolniej, chyba że różnica w prędkości wynosi przynajmniej ok. 15 km/h.* Do uderzeń z tyłu najczęściej dochodzi w ruchu miejskim, na zatłoczonych ulicach i na odcinkach pomiędzy jedną a drugą sygnalizacją świetlną – mówi Zbigniew Weseli, dyrektor Szkoły Jazdy Renault. – Nieostrożność kierowców powoduje, że w sytuacji niespodziewanego zdarzenia drogowego nawet gwałtowne hamowanie kończy się najechaniem na inny samochód – dodaje Zbigniew Weseli.

Przestrzeganie dozwolonej prędkości, koncentracja podczas jazdy oraz zachowanie optymalnej odległości od poprzedzającego samochodu to najlepszy sposób na uniknięcie zderzenia z innym autem – podkreślają trenerzy Szkoły Jazdy Renault. – Aby bezpiecznie wyhamować, nie należy sugerować się tylko samochodem hamującym bezpośrednio przed nami. Bardzo istotne jest obserwowanie samochodu jadącego jeszcze przed tym, który nas poprzedza. Jeżeli hamuje, także należy zwolnić – dodają trenerzy. Obserwowanie innych hamujących samochodów jest ułatwione dzięki środkowym światłom „stop”, umieszczonym najczęściej za tylną szybą. Nie wolno jednak zapominać, że w przypadku, gdy samochód nie posiada takich świateł, manewr hamowania może być mniej czytelny dla innych kierowców. Już przy prędkości 50 km/h w czasie reakcji wynoszącym 0,6 sekundy, auto pokonuje odległość 8,3 m, a droga hamowania, jaka potem następuje, wynosi 12 m. Zatem droga zatrzymania pojazdu wynosi w najlepszym przypadku 20,3 m, gdy reakcja następuje natychmiast. Jednak przy założeniu, że potrzeba ok. 1 sekundy, by doprowadzić do pełnego wykorzystania siły hamowania, dystans ten wydłuży się do 25 metrów.**

Warto też pamiętać, że nawet kierowca jadący zgodnie ze wszystkimi przepisami może zostać uderzony przez kogoś, kto się do tych przepisów nie zastosował. Dlatego – nie mając wpływu na styl jazdy innych – należy samemu zrobić wszystko, aby zminimalizować skutki ewentualnego uderzenia w tył własnego samochodu przez innego kierowcę. Istotną rolę odgrywa prawidłowe ustawienie zagłówka, którego zadaniem jest ochrona głowy i szyjnego odcinka kręgosłupa – najczęściej kontuzjowanych części ciała podczas tego rodzaju zdarzeń.

Zagłówek powinien być ustawiony tak, aby jego środek znajdował się dokładnie na wysokości potylicy – radzą trenerzy Szkoły Jazdy Renault. – Niewłaściwe jest ustawienie zagłówka powyżej lub poniżej środka głowy, ponieważ wtedy nie spełnia on swojej roli, czyli nie stabilizuje głowy w przypadku kolizji – dodają trenerzy.

W Polsce w ubiegłym roku odnotowano ponad 5 tysięcy przypadków tylnego zderzenia się pojazdów w ruchu. Śmierć w tych zdarzeniach poniosło 265 osób, a ponad 6,5 tysiąca zostało rannych.***

Źródła:

*www.sciencedaily.com

**LAB (Laboratory for Accident Research, Biomechanics and Human Behaviour Studies)

*** www.policja.pl (Wypadki drogowe w Polsce w 2008 roku)

Renault Polska